



Sygn. akt I CSK 607/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa PKP S.A. w W. Zakładu w R.
przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych w W. Oddziałowi Terenowemu
w R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 sierpnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 marca 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części zasądzającej kwotę 138343 zł z odsetkami (punkt I. 1), w części oddalającej apelację (punkt II) oraz orzekającej o kosztach procesu (punkt I.2 i III) i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powodowe PKP S.A. w W. domagały się od pozwanej Agencji Nieruchomości Rolnych w W. Oddział Terenowy w R. zapłaty kwoty 161.076,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2011 r. i kosztami procesu tytułem odszkodowania za szkodę polegającą na konieczności zapłaty przez powoda nabywcy, któremu pozwana sprzedała nieruchomość, przez którą przebiegała czynna linia kolejowa powoda, wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z zajętego pod tę linie gruntu, mimo że powodowi przysługiwało prawo użytkowania wieczystego tego gruntu. Odszkodowanie odpowiadało równowartości zapłaconego przez powoda wynagrodzenia z odsetkami, kosztami dwuinstancyjnego procesu oraz egzekucji niekorzystnego dla niego wyroku.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że w księdze wieczystej nieruchomości nie ujawniono prawa użytkowania wieczystego powoda ani istnienia wykorzystywanej przez niego linii kolejowej, zaś sam powód z opóźnieniem zawiadomił ją o powstałej sytuacji, co przedłużyło czas do wykonania przez Agencję prawa odkupu części nieruchomości zajętej pod tory. Pozwana wskazywała na niespełnienie przez nią przesłanek odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c., na upływ terminu przedawnienia przewidzianego w art. 442¹ § 1 k.c., ewentualnie także na przyczynienie się powoda do powstania szkody i zwiększenia się jej rozmiaru.

Sąd Okręgowy w R. uwzględnił powództwo w całości wyrokiem z dnia 5 września 2013 r. Ustalił jako bezsporne, że pozwana sprzedała W. F. nieruchomości będące w posiadaniu powoda, zajęte na czynną linię kolejową, przy czym „akt notarialny został następnie anulowany”, jednak nabywca nieruchomości „wystąpił przeciwko powodowi z powództwa o zapłatę za korzystanie z jego nieruchomości i którą to sprawę przegrał. Wypłacając ostatecznie na rzecz W. F. kwotę 156 414,20 zł i ponosząc koszty apelacji w kwocie 4 662 zł.” Z tych ustaleń Sąd Rejonowy wnioskował, że „roszczenie powoda należy uznać za nieuzasadnione i mające oparcie w przepisie art. 415 k.c.”. Jego zdaniem szkodę powoda spowodowało „postępowanie strony pozwanej, która nie zadała sobie żadnego trudu, by należycie przygotować i sprawdzić warunki aktu notarialnego”.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia, stwierdzając, że bieg terminu przedawnienia liczyć należało od dnia pobrania przez komornika należności z konta powoda i tak liczony termin nie upłynął.

Orzeczenie Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny zmienił wyrokiem z dnia 6 marca 2014 r. w ten sposób, że obniżył kwotę zasądzoną od pozwanej Agencji na rzecz powoda do 138 343 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2011 r. i koszty procesu, oddalając powództwo w pozostałej części. Dalej idące żądania apelacji pozwanej, która domagała się oddalenia powództwa w całości, nie zostały uwzględnione.

Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe, dopuszczając z urzędu dowód z umowy sprzedaży nieruchomości oraz z umowy odkupu ich części od W. F. i ustalił, że pozwana Agencja przejęła nieruchomości pozostałe po zlikwidowanym Przedsiębiorstwie Państwowych Gospodarstw Rolnych „F.” z siedziba w N., m. in. działki nr 1108/11 oraz 1171, które od wielu lat użytkowane były pod czynną linię kolejową, a od dnia 27 października 2000 r. stały się przedmiotem użytkowania wieczystego, przysługującego przedsiębiorstwu PKP na mocy art. 34 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1160 ze zm.). W dniu 6 stycznia 2005 r. działki te wraz z innymi nieruchomościami pozwana sprzedała W. F., który zażądał od powoda - PKP zapłaty za bezumowne korzystanie z nich – kierując do niego wezwania z dnia 30 maja, 12 lipca i 9 października 2007 r. Powód nie uznał roszczeń, jednak przegrał wytoczony przeciwko niemu proces o zapłatę (wyrok sądu pierwszej instancji zapadł w dniu 23 listopada 2009 r., a wyrok sądu drugoinstancyjnego w dniu 6 maja 2010 r.). Ostatecznie W. F. wyegzekwował od powoda zasądzoną kwotę wraz z odsetkami i kosztami procesu oraz egzekucji w łącznej sumie dochodzonej pozwem.

Sąd odwoławczy ustalił też, że pozwana Agencja przejmując, a następnie dokonując sprzedaży działek nr 1108/11 i 1171, mimo że w wypisie z rejestru gruntów figurowała adnotacja „PKP”, nie zapoznała się z ich położeniem w terenie, charakterem, ani nie zbadała czy, w jaki sposób i przez kogo są

wykorzystywane i czy innym podmiotom nie przysługują prawa do tych nieruchomości. W rezultacie zgodził się sądem okręgowym, że pozwana nie zachowała należytej staranności, a skutkiem jej zaniechań była sprzedaż na rzecz osoby fizycznej nieruchomości obciążonej wiecznym użytkownikiem przysługującym powodowi. Koszty poniesione przez powoda w związku ze zmianą właściciela nieruchomości stanowiły szkodę pozostającą w związku przyczynowym z zaniechaniem pozwanej, za którą pozwana odpowiada na podstawie art. 415 k.c. Wprawdzie pozwana w dniu 26 lutego 2008 r. odkupiła działki zajęte na tory, jednak powód musiał zapłacić za korzystanie z nich w czasie, kiedy działki stanowiły własność W. F.

Opieszałość powoda w realizacji wyroku spowodowała wszczęcie przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego, co wywołało dalsze koszty i powiększyło odsetki. Sąd Apelacyjny ocenił, że koszty egzekucyjne i odsetki za okres od 6 maja 2010 r. do 10 czerwca 2010 r. nie wchodziły w skład szkody, za którą odpowiada pozwana i obniżył zasądzone odszkodowanie do 138 343 zł. Nie uwzględnił natomiast zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody wskazując, że nie miał on wpływu na decyzję pozwanej o sprzedaży nieruchomości. Niedopełnienia formalności potwierdzających uzyskanie prawa wiecznego użytkownika nieruchomości Sąd również nie poczytał za przyczynienie się powoda do powstania szkody.

Zdaniem Sądu odwoławczego roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Pozwana Agencja Nieruchomości Rolnych nie prowadzi działalności gospodarczej, wobec czego jej roszczenia nie podlegają skróconemu okresowi przedawnienia z art. 118 k.c. in fine.

Sąd Apelacyjny poddał ocenie również upływ terminu przedawnienia przewidzianego w art. 442 k.c., jako właściwego z uwagi na chwilę powstania szkody. Stwierdził, że szkoda nastąpiła już w momencie przeniesienia własności nieruchomości przez pozwaną na rzecz W. F. w styczniu 2005 r. i od tego momentu należy liczyć bieg terminu przedawnienia, ponieważ dalsze czynności jedynie wpłynęły na rozmiar szkody. Wskazał, że na podstawie art. 442 § 1 k.c. roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegają

przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku przedawnienie następuje z upływem 10 lat od dnia, w którym nastąpiło wydarzenie wyrządzające szkodę, a ten termin jeszcze nie upłynął. Ubocznie Sąd Apelacyjny rozważył skutki zastosowania art. 442¹ k.c., jakkolwiek przyjął, że nie ma do tego podstaw. Także w tym wypadku nie stwierdził upływu 10-letniego terminu przedawnienia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego pozwana zaskarżyła skargą kasacyjną w części, w której nie została uwzględniona jej apelacja, a także w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Skargę oparła na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego upatrywała w niewłaściwym zastosowaniu art. 442 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. przez uznanie, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu; błędnej wykładni art. 415 k.c. prowadzącej do wniosku, że pozwana ponosi winę za wyrządzoną powodowi szkodę; niewłaściwym zastosowaniu art. 34 i art. 35 ust. 1 ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” polegającym na nieuwzględnieniu, że skuteczne nabycie prawa wieczystego użytkowania musi być stwierdzone decyzją administracyjną; niewłaściwym zastosowaniu art. 35 ust. 1 i ust. 2 tej ustawy przez przyjęcie, że obowiązek pozwanej stanowiło sprawdzenie, czy powodowi przysługuje prawo użytkowania wieczystego i uwidocznienie tego prawa w księdze wieczystej, a ponadto w niewłaściwym zastosowaniu art. 362 k.c., polegającym na nieuwzględnieniu zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody.

W podstawie naruszenia przepisów postępowania pozwana ujęła zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez poczynienie dowolnych ustaleń faktycznych o uzyskaniu przez powoda prawa użytkowania wieczystego działek zajętych pod tory; uchybienia art. 232 zd. drugie, 381 i 382 k.p.c. w wyniku przeprowadzenia niemal całego postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji z urzędu i bez wydania postanowienia dowodowego; art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu przyczyn nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia oraz zarzutu przyczynienia się powódki do powstania szkody.

We wnioskach skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoczynając rozważania od podstawy naruszenia przepisów prawa procesowego stwierdzić należy, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie podlega rozpoznaniu, ponieważ zgłoszony został z naruszeniem zakazu przewidzianego w art. 398³ § 3 k.p.c., zgodnie z którym zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej. Niezależnie od tego należy zauważyć, że ocena, czy powód stał się z mocy prawa użytkownikiem wieczystym działek po których przebiegają tory kolejowe nie mieści się w kategoriach ustaleń faktycznych lecz jest wynikiem oceny prawnej ustalonych w sprawie faktów. Uzasadnienie zgłoszonego zarzutu nie przystaje więc do wskazanego przez skarżącą przepisu.

Nie można też się zgodzić z pozwaną, że Sąd odwoławczy uchybił art. 232 zd. 2, art. 381 i 382 k.p.c. poprzez przeprowadzenie postępowania dowodowego niemal w całości z urzędu w postępowaniu odwoławczym i że nie wydał w tym przedmiocie postanowienia dowodowego. Z zapisów w protokołach rozpraw przed Sądami obu instancji wynika, że Sąd Okręgowy przeprowadził zawnioskowane przez strony dowody z dokumentów załączonych do pozwu i do sprzeciwu od nakazu zapłaty, natomiast Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe przeprowadzając z urzędu dowód ze szczegółowo wskazanych dokumentów z akt sprawy wytoczonej powodowi przez W. F. (wydanych w niej wyroków z uzasadnieniami, umowy sprzedaży nieruchomości i umowy odkupu jej części a także opinii biegłego). Sądy obu instancji zamieściły w protokołach odpowiednie postanowienia dowodowe. Korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) Sąd Apelacyjny działał w granicach prawa i w celu doprecyzowania faktów istotnych do rozstrzygnięcia sprawy, co było konieczne wobec ogólnikowego i niestarannie sporządzonego uzasadnienia sądu

pierwszej instancji, zawierającego wzajemnie sprzeczne i nieprofesjonalnie ujęte ustalenia i wnioski. Szeroki zakres uprawnień i obowiązków sądu odwoławczego nie tylko umożliwia mu, ale wręcz nakłada na ten sąd obowiązek pełnego merytorycznego zbadania sprawy i naprawienia wadliwości, jaki miały miejsce w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Na uwzględnienie zasługuje natomiast zarzut procesowy podnoszący usterki uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego. Tego rodzaju uchybienie jedynie w rzadkich wypadkach może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej - tylko wówczas, gdy w wyniku niezadośćuczynienia wymaganom odpowiednio stosowanego art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zarzuty skarżącej dotyczą niedostatecznego wyjaśnienia przyczyn nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia oraz niewyjaśnienia powodów nieuwzględnienia zarzutu przyczynienia się przez powoda do powstania szkody przez nieuregulowanie stanu prawnego nieruchomości i opieszałości w zwróceniu się do pozwanej o skorzystanie z prawa odkupu, a więc stanowią zarzut nienależytego wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia. Wyjaśnienie podstawy prawnej polega na wskazaniu przepisów prawa i wytlumaczeniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu rozważył zasadność podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, jednak jedynie fragmentarycznie i opacznie. Oceniając możliwość zastosowania skróconego terminu przedawnienia z art. 118 k.c. rozważył stan odwrotny do występującego w sprawie, to znaczy termin przedawnienia roszczenia Agencji, podczas gdy przedmiotem sporu było roszczenie przeciwko Agencji. Z kolei przyjmując za punkt rozważań deliktową podstawę odpowiedzialności pozwanej uznał, że roszczenie odszkodowawcze powoda przedawnia się w terminie przewidzianym w art. 442 § 1 k.c., jednak poddał ocenie wyłącznie upływ 10-letniego terminu *a tempore facti*, pomijając zupełnie drugi element konstrukcji terminu przedawnienia przewidziany w tym przepisie, wymagający uwzględnienie także - jako zasady (z wyjątkami, które nie były powoływane w niniejszej sprawie) - 3-letniego terminu *a tempore sciencie*, i to mimo

prawidłowego przytoczenia brzmienia rozważanego przepisu a także wskazania momentu dowiedzenia się przez powoda o powstaniu szkody, który niewątpliwie poprzedza wniesienie pozwu w niniejszej sprawie o więcej niż 3 lata. Uzasadnienie nie daje więc możliwości skontrolowania przyczyn nieuwzględnienia przedawnienia. Tym samym uzasadniony jest nie tylko zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., ale także zarzut naruszenia art. 442 § 1 k.c. i art. 118 k.c., ponieważ prawidłowość ich niezastosowania oceniać można jedynie znając motywy, jakie skłoniły do tego Sąd orzekający.

Skarżąca kwestionuje również braki uzasadnienia w zakresie rozważań odnoszących się do wskazywanych przez nią zaniechań powoda, które uważa za formę przyczynienia się niego do powstania, a następnie zwiększenia się szkody, jaką poniósł. W tej materii w uzasadnieniu wyroku znalazło się jedynie stwierdzenie, że powód nie miał wpływu na decyzję o sprzedaży nieruchomości, a obowiązek ujawnienia prawa użytkowania wieczystego obciążał właściciela nieruchomości. Pozostałe argumenty podnoszone przez pozwaną, która powoływała się spóźnione powiadomienie jej o roszczeniach W. F. nie zostały poddane ocenie.

Już więc poważne wady uzasadnienia powodują konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

Na uwzględnienie zasługują także zarzuty materialnoprawne. Skarżąca ma rację, że ocena podstaw odpowiedzialności deliktowej pozwanej musi być przeprowadzona z uwzględnieniem zakresu jej obowiązków i uprawnień przy przejmowaniu nieruchomości rolnej, a następnie podejmowaniu decyzji o jej sprzedaży. Do obowiązków tych, określonych bliżej w art. 5 i 6 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tekst jedn. Dz.U. z 2004, Nr 208, poz. 2128, dalej „u.g.n.r.”) nie należał obowiązek uzyskania potwierdzenia nabycia przez powoda prawa użytkowania wieczystego nieruchomości wykorzystywanych pod linię kolejową. Agencja nie miała nawet uprawnień w tym zakresie, ponieważ legitymacja przyznana została w art. 35 ust. 1 ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” wyłącznie PKP

lub PKP S.A. Ponadto potwierdzenie nabycia prawa użytkowania wieczystego, przewidzianego w art. 34 ust. 1 tej ustawy następowało wprawdzie z mocy prawa, jednak stwierdzone było w drodze decyzji administracyjnej wydanej przez wojewodę (art. 35 ust. 1 ustawy) i ta decyzja stanowi podstawę do dokonania wpisów do ksiąg wieczystych (art. 35 ust. 2 ustawy). Administracyjna droga potwierdzania nabycia prawa upodabnia postępowanie w tej sprawie do postępowania komunalizacyjnego i mimo cywilnoprawnego charakteru nabywanego prawa, wyłącza z zakresu drogi sądowej możliwość ustalania, że określona nieruchomość stała się z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego PKP (por. co do charakteru decyzji stwierdzającej nabycie nieruchomości skomunalizowanej z mocy prawa postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I CSK 155/14, nie publ. poza bazą Lex nr 1666009 i powołane w nim orzecznictwo). Niewątpliwie Agencja miała obowiązek realizowania zadań wynikających z polityki państwa (art. 6 u.g.n.r.), do których zalicza się także utrzymywanie sprawnej infrastruktury kolejowej, jednakże nie należy do nich obowiązek uzyskiwania potwierdzenia ustawowego nabycia prawa wieczystego użytkowania nieruchomości przez PKP.

Z uwagi na wady konstrukcyjne i merytoryczne popełnione przy rozpoznawaniu sprawy i jej uzasadnianiu, konieczne jest ponowne jej rozpatrzenie i zbadanie czy dochodzone roszczenie nie uległo przedawnieniu, a jeśli nie jest przedawnione, to czy i w jakim zakresie pozwana ponosi odpowiedzialność za poniesioną przez powoda szkodę.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.

(eb)